

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Kwietnia. — Rok 1835.

Środa.

№ 95

Jutro, S. Marja Egipcjanka.

Nadesłane przez *Karolinę i Adelajdę* zł. 10. do Bióra Złeczeń dla biednej rodziny z 6ciu osób złożonej, będącej teje wręzone za powrotem jej do Warszawy. — (Ar. nad.) Od lat 9ciu iak mam przyjemność mieć żonę, należałem co wieczór do narady, co w dniu iutrzejszym na obiad gotować; gdy zaś nie tylko i czasu wiele nad tem trawiliśmy, ale częstokroć nie nie uradziwszy, wybór potraw do dyspozycji Kucharki oddawaliśmy, a ta raz wraz nas rosołem zgrzankami i grochem szablasytym częstowała, przeto wynurzam tu moją szczerą wdzięczność *Przewodnikowi Kuchennemu*, obejmującemu obszerny spis potraw, którego kupiłem za gr. 15 w Biórze Złeczeń i oddałem żonie, a przez to uwolniłem się od tej mozolnej dla mnie narady, na którą, rachując tylko po minut 15 codziennie, od czasu ożenienia mego, przeszło godzin 821 tak drogiego dla nas czasu zmarnotrawiłem. J. K....r, z ulicy Leszno. — Onegdaj przy bramie posesji Nr 1286, porzucono Dziecię płci żeńskiej, około 3 miesięcy mieć mogące, które do Dzieciątka Jezus na wychowanie odesłano, a śledztwo Rodziców zarządzone. — Ostatni Koncert JP. *Lafona* danym będzie pioutrze w Piątek. — Wczoraj po *Upiorze* przywołani JPP. *Żółkowski, Jasiński* i JPanna *Żuczowska*. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie Iszy raz Komedjo-opera *Landara*, przed kilką laty przedstawiana w języku francuzkim z powszechnem zadowoleniem Publiczności. — Dziś w Resursie Kupieckiej dany będzie Koncert wokalny i instrumentalny. 1) Uwertura *Przyjemność podróży*, przez C. *Lobe*, dzieło 26; 2) Koncert Fr. *Kalkbrennera* na fortepjan, dzieło 107, grane przez Amatorkę; 3) Thema warjowane C. *Berjota*, dzieło 2, grane na skrzypcach przez Amatora; 4) Uwertura *Bartolda*. — W niektóry

rych miejscach Królestwa Pols: w ciągu 3 zeszytych tygodni, dość korzystnie sprzedano wełnę. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18, stare zł. 19 gr. 13. Listy zast: białe bez kup: zł. 97 gr. 20, wartość kup: zł. 1 gr. 5 1/3. — Wczoraj przy ukończeniu ciągnięcia 3 klasy 45 Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Zł. 60,000 czyli główna wygrana w tej klasie padła na Nr 19,192, Losten iest częściowy, to iest w pół lesach wzięty u Kolektora Wolberga w Witkowyszkach; zł. 6000 na Nr 18,100 u Endelmana w Rajgrodzie, zł. 4000 na Nr 34,544 u Epstejna, zł. 2500 na Nr 10,020 u Petyskusa, zł. 1700 na Nr 3316 u Brandeisa w Radomsku, zł. 1200 na Nr 17,908 u Wiemana. Po zł. 1000: Nr 12,357 u Rotenberga w Chęcinach, Nr 21,258 u Justmana, Nr 24,812 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 27,766 u Korngolda, Nr 34,707 u Bersona, Nr 62,055 u Justmana.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 28 z. m., że od dwóch dni uważają w Gabinetcie doktrynerskim oznaki zniechęcenia między członkami tego gabinetu; okazuje się najbardziej zmartwienie Ministra *Gwizo*, malujące się na jego twarzy. — Nader nieprzyjemna wiadomość przeszkodziła Ministrom pomnażać zaufanie publiczne, że sprawa przeciw obwinionym z powodu rozruchów Kwietniowych r. z. zakończy się pomyślnie. Tęż wiadomość starano się ukrywać, iednak rozniosta się w publiczności. Dwóch sędziów należących do sądu Parów, zniechęconych z powodu powołania swego, żądali złożyć dostojność Parów; ich żądania iednak dotąd przez Króla nie zostały przyjęte. Ci Parowie najbardziej użalali się na postępowanie młodego Ministra spraw wewnętrzzi, który w nieprzyzwoitym tonie zaufania, wzywał ich do zadosyć uczynienia im poleconym obowiąz-

kom. Gdy Pan *Gwizo* odebrał tę nieprzyjemną wiadomość, zawołał „zdaje się że ten mały *Pfer* wszystkie nasze działania popsuje, i spodziewać się należy, że jego przeciwne zdania spowodować mogą zniszczenie naszych usiłowań.“ Te słowa uczyniły wielkie wrażenie między Ministrami gabinetu doktrynerskiego i jego stronnikami. — Według odebranych wiadomości z *Mecu*, tameczny Pułkownik *Woazę*, Dowódca pułku 3 Ułanów, wynalazł bardzo łatwy sposób, przez który każdy Ułan konno i pieszo bronić się może karabinkiem i piką przeciw napaści nieprzyjaciela. Ten wynalazek był przez 2 lata w owym pułku doświadczany a teraz z rozkazu Ministra wojny w każdym pułku Ułanów Francuzkich wprowadzony będzie. — Król ciągle jest bardzo czynny w gabinecie, odbywając często rady z Ministrami. — Względem wynagrodzenia pretensji północno Amerykańskiej, miała się stanowczo naradzać Izba deputowanych dnia 6go bieżącego miesiąca. — Około środka miesiąca Lipca r.b. ma być założony obóz pod St. Omer, którego głównym Dowódcą mianował Król Xcia *Orleński*. — Reszta *Bej*, Poseł Turecki przy dworze Francuzkim, został odwołany przez Sultana, ten Poseł d. 28 z.m. chciał wyjechać z Paryża. *Rucheden Effendi* tłumacz poselstwa, zastępować go będzie. — Lord *Kowlej* nowy Poseł Angielski przy dworze Paryżkim, miewa częste narady w Ministerjum spraw zagranicznych. — Tak długo jak proces przeciw obwinionym politycznym trwać będzie, wszystkie straża przy więzieniach będą miały broń nabitą ostrymi ładunkami. — Dotąd liczba uwieczonych w Paryżu za wykroczenia polityczne z powodu rozruchów w miesiącu Kwietniu, wynosi 44. Z *Lugdunu* przywieziono do Paryża 52, a 44 obwinionych z powodu tychże rozruchów, nie jest obecnych. Pominięciem więźniów nie chcieli przyjąć obrońców, którzy im z urzędu dodani zostali przez sąd Parów, prosząc go aby im wolno było sobie samym obrać obrońców,

doając, iż innych przyjąć nie mogą. — Niektóre gazety Paryżkie ogłosiły raport Prezydenta stanów zjednoczonych Ameryki północnej przesłany Izbie reprezentantów, że przesłał rozkaz Posłowi tychże stanów będącemu w Paryżu, aby z całym poselstwem opuścił Francją, jeśli Izby prawodawcze Francji odmówią zezwolenia na skuteczzenie traktatu o który spór toczy się teraz.

Hiszpanja. — Donoszą z *Baiony*, że dnia 19 z.m. o godzi: 8 rana, poddała się cytadella *Echarri Arana* po 4raźniowem bombardowaniu, wojsku Karlistów; garnizon tameczny poddał się na łaskę; składał się z 350 ludzi, należących do pułku *Waladolid* i z 20 artyllerzystów, wszyscy mieli być wcieleni do wojska *Don Karola*, w tej cytadelli znaleziono 3 armaty, znaczny zapas żywności i amunicji. — Potwierdza się wiadomość, że *Mina* w czasie bitwy z Karlistami pod *Elzabur*, został raniony w ramie, w czasie gdy walczył na czele iadzy; odmiesiona rana jednak nie była niebezpieczną, gdyż kula tylko przeszła cięto, nienaruszwszy kości. Tę wiadomość dotąd taiono, z powodu ażeby się Karliści nie dowiedzieli. — Według odebranych wiadomości od granic Hiszpańskich, rozkazał *Mina* rozstrzelać wszystkich ieniców Karlistowskich, których zabrał w ostatnich potyczkach, gdy się dowiedział o poddaniu cytadelli *Echarri Arana*, nieograniczoną zapalczywość tego Wodza jest zawsze skutkiem podobnych działań. — Wszyscy rzemieślnicy wszelkiej broni w *Madrycie* i miastach niezaiętych przez Karlistów, są zatrudnieni niustannie naprawą oręży, prócz tego Minister wojny zamówił za granicą znaczną ilość broni. — Poseł Angielski w *Madrycie* daie często świetne wieczory, na których bywają razem Karliści i *Jzabeliści*, uważają to za początek pojednania stronnictw.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 28 z. m., że gazeta *Czas* czyni uwagę, z powodu rozszerzania się zarazy w Egipcie, iż dotąd Rząd

Angielski nie wiadomo z jakiej przyczyny nie stara się przedsięwziąć skutecznych środków przeciw tej kłesce, która łatwo wprowadzona być może do Anglii. — Zniecierpliwnością w całej Anglii oczekują na projekt względem nowego urządzenia dochodów kościelnych w *Irlandji*, mający być podanym przez Pana *Hume*.

Niemcy. — Od oznajmienia o zgonie Cesarza *Franciszka*, Rodzina Króla Jegomości *Pruskiego* bawiła w *Poczdamie* i dopiero po ukończeniu połowy żałoby dworskiej, przybyła do *Berlina*. — Cesarz *Ferdynand* obecnego w *Wiedniu* Królewicza *Pruskiego Wilhelma*, ozdobił wielkim krzyżem orderu Węgierskiego *S. Stefana*. — W portach *Baltyckich* i *Holenderskich* zamówiono pewną ilość pszenicy.

Rozmaitości. — Sławny wędrownik do bieguna północnego Kapitan Angielski *Ros* jest wybornym strzelcem, teraz wyszły opisy tej jego nadzwyczajnej zdolności, z których umieszczamy następujące: Imię Kapitana *Ros* tak inż. znane jest publiczności z jego zakładów o bicie wlot gołębi, że niemały potrzeby powtarzać iż jest jednym z pierwszych na świecie strzelców. Widziałem, mówi autor, jak strzelał do asa, w odległości 14 iardów (iard to około 14 cali) i naoczny był świadkiem, jak ze 300 strzałów chybił do karty tylko dwa razy (!) a trafił w samego asa sto pięćdziesiąt pięć razy. Odwiedziwszy jednego poranka Kapitana *Ros*, zastałem go ćwiczącego się w strzelaniu o 14 iardów. Po kilku strzałach otworzył okno na ulicę i wycelwszy do przeciwnego domu, rzekł mi: oto muszę odbić głowę tej figurce, co stoi na gziemie między oknami domu Pana *Smith Barry*. Był to mały, pięciociałowy posążek wyobrażający nadzieję, (po angielsku *Hope*), i oznaczający że dom zabezpieczony jest od ognia w kantorze Pana *Hope*, za pierwszym razem trafił w pierś lewą posążka. „To się nie liczy, wykrzyknął, mnie głowy trzeba.“ Przekładałem że strzał może być niebezpieczny, gdy sam *P. Smith Barry*

ze swym gościem siedzieli wtenczas w kniei. „O, bądź spokojnym, rzekł *Ros*, moje pistolety są wyborne.“ Tu strzelił i odbił głowę nadziei. Odległość strzału była przeszło 15 iardów, ale odległość punktu gdzie przeszła kula, od miejsca gdzie *P. Smith Barry* i jego gość siedzieli, nie wynosiła trzech. Taka jest wszakże wiara w strzałach *P. Ros*, że obaj ani się poruszyli gdy celili do punktu tak od nich bliskiego. „Najlepszą podobno sztuką jego jest wygranie zakładu, skutkiem którego w ciągu jednego dnia zabił kulą z pistoletu, w lot 20 iaskółek.“ „Owóż, dodaje autor, na szczęście dla ludzkości, Kapitan *Ros*, jest młodym człowiekiem szczególnie łagodnego charakteru.“ — W jednym zmiast francuzkich, niedawno Burmistrz (*Mer*) zakazał aby slusarze, kotlarze, kowale, stelmachy, bednarze, słowem wszyscy rzemieślnicy używający przy swej robocie narzędzi sprawiających łoskot, stukanie etc. tylko do godziny 9tej wieczorem pracowali, aby nie przeszkadzać wcześniejudającym się do spoczynku mieszkańcom. Nazajutrz radzono Panu Burmistrzowi aby po tejże godzinie zakazał jeździć ulicami brukowanymi, bo i to bardzo sen przerywa.

S Z A R A D A.

Pierwsze wraz z drugim służą do ubioru,
Pierwsze i trzecie ocala,
Wszystko dziwaczne z humoru,
Gdy go obaczysz, omiiaj zdala.
(Zesła Szarada *Wcznca*.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Soltik Fran: Hra: z Piastowa, Gerlicz Referent: Stanu z Ręczaj, Read Jenerał z Słoniwa, Prołow Pułkownik z Włodawy, Kupfer Podpułkownik z Krasnegostawu, Donkur And: Dzie: z Opozdzewa.

DONIESIENIA.

Wiadomo czynię, iż z mocy postanowienia Sądu, 200 sztuk Parasoli różnego gatunku, 30 Instrumentów dentych, 20 Klarynetów i Zegar ścienny z brązem w Warszawie pod Nr 1809 Lit. A. w dniu 28 Mar: (9 Kwietnia) r. b. o godzi: 11 zrana przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Prawnie zażęte ruchomości, a mianowicie: **Ko-**
pie, **Bryczka**, **Wóz**, **Stoły**, **Stoliki**, **Biórko**, **Łóżka**,
i wiele innych, w **Pradze** przy **Warszawie** w domu
pod Nr 177, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b.
o godzinie 10 rano przez publiczną **Licytację** sprze-
dane będą. **Józefot Magnuski** K. T. C. W. M.

W dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. o godzinie
11 przed południem w **Warszawie** przy **ulicy** **Sol-**
nej w domu pod Nr 807, prawnie zażęte ruchomo-
ści jako to: **Szafy**, **Stoliki**, **Komoda**, **Kantorek**,
Kanapa, **Krzesła**, **Czajniki**, **Lustra**, **Zegar ścienny**,
it. p. przez publiczną **Licytację** sprzedane zostaną.

Wincenty Martyniński K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zażęte Ruchomości
jako to: **Szafy**, **Stoliki**, **Zegar**, **Deski ołszowe** i
sosnowe, w **Warszawie** przy **ulicy** **Franciszkańskiej**
w domu pod Nr 1799, 28 Marca v. s. (9 Kwietnia)
r. b. o godzinie 11 z rana, iak równie w tymże sa-
mym dniu o godzinie 3 z południa, **Komoda**, **Kan-**
torek, **Zegary**, **Płócenka**, **Perkaliki**, **Nankin**, **Chu-**
stki, it. p. przy **ulicy** **Nowowiniarskiej** pod Nr 1771,
przez publiczną **Licytację** sprzedane zostaną.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Syndyk ostateczny upadłości handlu **Szklanne-**
go pod firmą **Gottlieb et Wajs**, wiadomo czyni, iż
odbędzie się sprzedaż publiczna przedmiotów do
tejże upadłości należących, a mianowicie **Szkl**a
różnego gatunku i fasonu rżniętego i gładkiego,
garniturowego i nie, to jest **Szklanek**, **Kieliszków**,
Karafek, **Herbatniczek**, **Kosz**y do **fruktów**, **Tale-**
rzy mniejszych i większych różnego gatunku, **Wa-**
zonów do **kwiatów** i **Kubków**, **Flakoników**, **Sło-**
iw, **Miseczek**, **Podstawek**, **Szkieł** tak zwanych
kenkietów, **Szkieł** do **latarni powozowych** **brylan-**
towych, i innych przedmiotów **gala**nteryjnych,
jako to: **Pachnidel**, **Nożyczek**, **Swieczników**, oraz
Kamieni do **rozcierania farb** i **Utensyljów** sklepo-
wych, a to w **Sklepie** przy **ulicy** **Senatorskiej** wprost
Pałacu Prymasowskim zwanego, poczynając od
dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 10tej
z rana do godziny 1, od 3 do 6 z południa, ka-
żdodziennie, które to przedmioty więcej dającemu
i przybicie otrzymującemu za gotowe pieniądze
kurant przyznane będą. **Leon Chraszczewski**.

Na żądanie **Opieki** nieletnich **Sukcessorów** s. p.
Pawła Altindzy **Farbiarza**, i z **mocy** zezwolenia
N. W. Prezesa **Trybunału** **tutejszego**, pozostałość
ruchoma po tymże **Pawle Altindzy**, a mianowicie
Towary **łódkowe**, **Perkal**e, **Dymy**, **Rypsy**, **Tyfty**,
ki **kolorowe** i **gładkie**, **Rękawiczki**, **Trzewiki**, **Bu-**
ciki, **Pantofle**, **Szelki**, **Jedwab** w **motkach**, **Kołdry**
i **Chustki** różnego gatunku na **sztuk**ituziny, tu-

dzież **Kosztowności**, **Meb**le, **Sprzęty** **domowe**, **Po-**
ćciel, **Bielizna**, it. p. **Przedmioty**, tu w **Warszawie**
w domu **W. Symeona** **Werner** Nr 369, od **ulicy**
Bednarskiej dnia 9 m. i. r. b. po południu o godzi-
nie 3 i dni następnych sposobem publicznej **licy-**
tacji wyprzedana zostanie. **Rejent** **K. Z. Wdźwa**
Mazowieckiego **Marcin Ciechanowski**.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA.

W dniu 8 b. m. i. r. i dni następnych zawsze od
godziny 10 z rana, aż do zupełnego wyprzedania
w **Warszawie** przy **ulicy** **Krakowskie Przedmieście**
pod Nr 390, wprost **Saskiego placu**, sprzedawane
będą przez publiczną **licytację** rozmaite przedmio-
ty a mianowicie, **Szafy**, **Komptuary** do **magazynu**
strojów służące, **Taboreczki**, **Lustra**, **Kapelusze**
damskie, **Czepki**, **Bielizna**, **Biżuterje**, **Perfumy**, **Książ-**
ki, **Sprzęty** **gospodarskie** it. d. **A. Łukasiewicz**.

W Osoba iadąca do **Petersburga**, czyto extra
Pocztą czy **własnym** **pojazdem**, **życzy** mieć
wspólnika podróży. **Wiadomość** w **Hotelu**
Niemieckim przy **ulicy** **Długiej** pod Nr 10 **Stancji**.

Restauracja Chojnachiego, z pod Nr 649, przy
ulicy **Przełazd**, przeniesioną będzie zupełnie w
dniu 10 b. m. na **Leszno**, pod Nr 655, na **przeciw**
ulicy **Rymarskiej**, w **gł**gi dom nowy, od **rogu**. **Pol-**
ecam się **zatem**, aby **Szanowni** **Goście** **inż** **tam**,
od **Piątku**, na **SNIADANIA**, **OBIADY** i **KOLACJE**
łaskawie **przybywać** **rac**zyli, a **ia** **starac** się **będą**
aby **wszyscy** **w** **wszystki** **in** **ak** **naj** **lepiej** **zadowo**le-
ni **być** **mogli**.

Jutro u Matiewskiego przy ulicy Bednarskiej,
SNIADANIE: Indyk, Pieczeń cielę; i huzar; Połęd-
wica, Kapłon, Cynadry, Kołdony i Flaki. **OBIAD:**
Zupa grocho; i Rosół, Sztukamieśa 2ka, Nóżki cielę;
Połędwica, Legumina. **KOLACJA:** Sztufada cielę;
Bigosik z kapłonów z iabłkami, Kaczka.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,
SNIADANIE: Kaczka dzika, Połędwica, Schab z
rożna, Kapłon, Pieczeń woło; Ryż wypiekany,
Flaki, Rozbratel, Kottlety cielę; Potrawa, Zrazy.

Jak **w** **każ**dą **Srodę**, tak i **Dziś** **uprzyjemni** **Sza-**
nownym **Gościom** **ten** **wieczor** **dobrany** **Kwartet**
w **Lokalu** **M. Jamroszyńskiego** na **1m** **piętrze** na
rogu **ulic** **Nowej** i **Starej** **Senatorskiej** Nr 477 **Lit: A.**

Dziś w **Kawiarni** w **domu** **Mikulskiego** na **rogu**
ulic **Senatorskiej** i **Belańskiej**, **nowo** **przybyli** **Ar-**
tyści **muzyczni** z **Czech**, **dadzą** **się** **słyszec**.

Dziś **rano** **ciepła** **stopni** 2. **Wczoraj** w **południe** 5.
TEATR WIELKI. **Jutro** **Xię**żna i **Ła**ż, i **wzno-**
wiony **Balet** 2 **Posęgi**.